

W Brennej poleciały wióry

Data publikacji: 23.07.2012 21:05

Brenna stała się ostatnio miejscem rozgrywania nietypowych zawodów. Trudno powiedzieć, czy sportowych. Jak bowiem traktować rywalizację o medale na czas i punkty w dyscyplinach, które były, lub nawet nadal są, codzienną pracą niektórych górali?

□

Tydzień temu na rozległej łące gospodarstwa agroturystycznego „U Gazdy” na Breńskiej Malince rywalizowano w koszeniu kosą tradycyjną. W minioną sobotę natomiast, 21 lipca, na amfiteatrze w Parku Turystyki Ośrodek Promocji Kultury i Sportu Gminy Brenna wspólnie z Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ustroń zorganizowali II Mistrzostwa Drwali Beskidzkich.

Drwale w dwuosobowych drużynach rywalizowali ze sobą zarówno w posługiwaniu się piłami spalinowymi, jak i ręcznymi, oraz siekierą i innymi narzędziami na co dzień używanymi przy pracy w lesie, przy wyrębie oraz obróbce drewna. Liczył się czas i dokładność zarazem. Najlepsi okazali się zeszłoroczni mistrzowie: **Janusz Szarzec** i **Zbigniew Stebel** z Wisły. Na kolejnych stopniach, a właściwie pniach podium, uplasowali się: Jarosław Juroszek i Bartłomiej Ryłko oraz reprezentanci Brennej, bracia Adam i Piotr Chrapkowie.

Zawody były bardzo widowiskowe. Nie dziwne więc, że zgromadziły na trybunach sporo kibiców. Organizatorzy pomyśleli także o widzach. Były więc konkursy dla publiczności i występ kapeli regionalnej. A na koniec, po dekoracji zwycięzców, której towarzyszyła maskotka Brennej – Utopiec Gazda Brennicy, wszyscy świetnie bawili się na festynie.

(beti)

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ>>>](#)